

Warszawa, 12 czerwca 2008 r.

**RATUJMY POLSKICH PRODUCENTÓW,
RATUJMY DZIESIĄTKI TYSIĘCY MIEJSC PRACY!**

Apel polskich hodowców i producentów do posłów i senatorów

Pan Bronisław Komorowski

Marszałek Sejmu RP

Pan Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu RP

Posłowie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Senatorowie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska

Panowie Marszałkowie! Panie i Panowie Posłowie!

Organizacje zrzeszające tysiące polskich hodowców, producentów i przetwórców pasz, drobiu i mięsa zwracają się do Państwa z dramatycznym apelem o przyspieszenie prac nad zmianą prawa, które już za dwa miesiące może spowodować katastrofę dla polskiej gospodarki.

W 2006 roku Sejm zdecydował, że z dniem 12 sierpnia br. wejdzie w życie całkowity zakaz importu i stosowania modyfikowanych surowców paszowych. Zważywszy, że ponad 90 procent pasz stosowanych w Polsce, Europie i świecie opartych jest o genetycznie modyfikowaną śrutę sojową – nie do zastąpienia przez inne białkowe surowce paszowe – wejście w życie zakazu oznaczać będzie bankructwo polskich hodowców zwierząt oraz producentów mięsa i pasz.

Znacząco wzrosną koszty produkcji, a polski rynek zaleje mięso z innych krajów Unii – pochodzące w dodatku ze zwierząt karmionych paszami GMO. Według wyliczeń ekspertów, po

wejściu w życie absurdalnej regulacji ceny mięsa mogą wzrosnąć nawet o 20-40 procent. Zakaz bije również w inne sektory, m.in. w transport i branżę portową, a także wszystkich kooperantów branży. Jest to zrozumiałe, zważywszy, że na dzień dzisiejszy Polska importuje rocznie ok. 2 mln ton modyfikowanych substancji paszowych.

Skutki zwlekania z nowelizacją są odczuwalne już dziś – banki masowo odmawiają kredytów na rozwój hodowli i zakładów produkcyjnych, wskazując na zakaz, który pozbawi hodowlę i produkcję opłacalności. W zakładach mięsnych już zapowiedziano pierwsze zbiorowe zwolnienia. **Czarny scenariusz zaczyna się spełniać. Dziesiątki tysięcy osób zatrudnionych w różnych sektorach gospodarki mogą bardzo szybko powiększyć szeregi bezrobotnych.**

Po wielu miesiącach prac do Sejmu trafił rządowy projekt nowelizacji ustawy o paszach, zakładający wprowadzenie moratorium na zakaz do końca 2011 r. Nie rozwiązuje to problemu, ale odsuwa katastrofę w czasie. **W obecnym stanie rzeczy nie ma już czasu na dyskusję i dopracowanie rozwiązań – priorytetem jest odsunięcie tragedii, która dotknie wiele polskich rodzin.**

Z ust polityków bardzo często słyszymy zapewnienia, że sprawy polskich przedsiębiorców, polskich rolników są im bliskie. Obserwując żółwie tempo prac nad zmianą złego prawa, można dojść do wniosku, że są to tylko puste słowa. Los polskich hodowców i producentów spoczywa teraz w rękach posłów i senatorów. **Rządowy projekt nowelizacji jak najszybciej musi zostać przyjęty przez Sejm i Senat. Każda, nawet najmniejsza zwłoka, jest działaniem na szkodę dziesiątków tysięcy polskich rodzin.**

Szanowni Państwo!

Rozsądek i dobra wola muszą wziąć górę nad politycznymi grami i demagogią. Nie można dopuścić, by dla utopijnych wizji rolnictwa bez GMO – wizji, zdaniem specjalistów, niemożliwej do spełnienia – poświęcono los polskich producentów, hodowców i ich rodzin.

Pamiętamy słowa polityków: wchodzimy do Unii, modernizujcie swoje firmy, bo tylko najwyższą jakością możemy konkurować w Europie. Zainwestowaliśmy miliardy euro. Nasze produkty zdobyły rynki europejskie. A teraz – co mamy robić?

Jesteśmy zdeterminowani do podjęcia wszelkich działań, które mogą odsunąć katastrofę. Jesteśmy zdeterminowani, by użyć wszelkich środków dla ratowania naszych firm, naszych miejsc pracy,

naszych rodzin.

Izba Zbożowo-Paszowa

Krajowa Rada Drobiarstwa-Izba Gospodarcza

Polski Związek Zrzeszeń i Hodowców Drobiu

Polski Związek Hodowców i Producentów Trzody Chlewnej POLSUS

Rada Gospodarki Żywnościowej

Związek "Polskie Mięso"

Polski Związek Hodowców Bydła

Krajowa Izba Producentów Drobiu i Pasz